

Marcin Rozynek, Ubieranie do snu

Stoisz naprzeciw mnie
dróg naszych linie przeciął ktoś
Głupi wrodzony lęk
każe mi wątpić w prawdę tą
A dziś zmieniłem wyraz twarzy i cały plan
nie poznasz mnie i wiesz - to żaden wstyd
Już dziś zmieniłem sposób bycia w bezpieczny plan
Nie poznasz prawdy - dziś to żaden wstyd
Wygląd określa byt
Ty lekko sceptycznie marszczysz brew
socjotechniczny chwyt
po naszej stronie jest
W środkach przebieram wciąż
To siły wyrazu doda mi
lata gromadzą złość
wybrnąć więc muszę dziś
A dziś zmieniłem wyraz twarzy i cały plan
nie poznasz mnie i wiesz - to żaden wstyd
Już dziś zmieniłem sposób bycia w bezpieczny plan
Nie poznasz prawdy - dziś to żaden wstyd...